

Sygn. akt I NSW 5097/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestu wyborczego L.K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem datowanym na 15 lipca 2020 r., a przesłanym do Sądu Najwyższego 16 lipca 2020 r. (koperta znajdująca się na k. 2 akt sądowych), skarżący L. K. wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżący podniósł, że uniemożliwiono mu (oraz milionowi innych wyborców) oddanie głosu w wyborach zarządzonych na dzień 10 maja 2020 r. W konsekwencji, uniemożliwiono mu realizację czynnego prawa wyborczego, pomimo poszukiwania przez Skarżącego przez kilka godzin lokalu wyborczego, w którym mógłby oddać głos.

Co do drugiego z protestów wniesionych przez Skarżącego, który zawiera inne zarzuty, zostanie on rozpoznany w odrębnym postępowaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy Skarżącego podlega pozostawieniu bez dalszego biegu.

Zgodnie z normą art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), wskazana ustawa określa zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do treści art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.).

Na mocy art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W świetle opisanych powyżej ram prawnych przewidzianych dla protestu wyborczego, stwierdzić należy, że jedyny zarzut zawarty w proteście L. K., tj. uniemożliwienie mu zagłosowania w dniu 10 maja 2020 r., nie zalicza się do któregośkolwiek z możliwych do podniesienia uchybień ujętych w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb. Tego rodzaju zarzut nie może stać się przedmiotem protestu wyborczego ponieważ nie mieści się w jego granicach wyznaczonych zarówno w Konstytucji, jak i na poziomie ustawowym. Podstawą przysługującego wyborcy prawa zgłoszenia protestu do Sądu Najwyższego jest art. 129 ust. 2 Konstytucji. Przepis ten wyraźnie wskazuje, że protest można zgłosić przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz, że można to uczynić na zasadach określonych w ustawie.

Analizując treść art. 129 ust. 2 Konstytucji należy zauważyć, że ustrojodawca nie uczynił materią protestu kwestii przeprowadzania wyborów, ale jedynie okoliczności ważności wyboru. Te dwie kategorie, choć odnoszące się – co do zasady – do tego samego aktu wyborczego, ujmowane są na poziomie konstytucyjnym odrębnie, o czym świadczy chociażby brzmienie art. 127 ust. 7 Konstytucji. Nie można zatem wszelkich zdarzeń związanych z organizacją i przeprowadzeniem wyborów utożsamiać w prosty sposób z ważnością wyboru. Przyznane wyborcy prawo zgłoszenia protestu może się zatem odnosić jedynie do tych elementów procedury wyborczej, które dotyczą samego wybierania Prezydenta RP. Tak wyznaczone granice protestu wiążą się bowiem z przyznaniem środka prawnego umożliwiającego sądową kontrolę sposobu wykonywania przez obywatela przysługującego mu czynnego prawa wyborczego. Jego podstawy nie mogą być zatem interpretowane w taki sposób, aby zamiast konstytucyjnej gwarancji dotyczącej realizowania jednego z praw obywatelskich, protest stał się w praktyce uniwersalnym mechanizmem weryfikacji wszelkich działań dotyczących wyborów, podejmowanych przez upoważnione do tego organy władzy publicznej.

Wskazane tutaj granice protestu wyborczego i sygnalizowany charakter tego środka prawnego znalazły swój wyraz w odesłaniu zawartym w art. 129 ust. 2 Konstytucji. Przepis ten przewiduje, że protest przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej może zostać zgłoszony do Sądu Najwyższego na zasadach określonych w ustawie. W ten sposób Konstytucja przesądza, że wiążące warunki (zasady), na jakich obywatel może korzystać z konstytucyjnego prawa do zgłoszenia protestu wyborczego są określone w ustawie. Tym samym, warunki wymienione w art. 82 § 1 k.wyb. nie są przykładowym wyliczeniem, które – stosownie do sytuacji – może być następnie uzupełniane o kolejne podstawy, ale w sposób wiążący i wyłączny wyznacza granice przyznanego mu prawa. Nie bez powodu granice te wyznaczono w art. 82 § 1 k.wyb. w ścisłym powiązaniu z udziałem wyborcy w głosowaniu, ustaleniem wyników głosowania lub wyników wyborów. Nie ma przy tym podstaw, aby poszerzać je na te okoliczności, które miałyby dotyczyć nie tyle samego procesu wybierania danej osoby, co raczej tego, czy w ogóle taki proces mógłby się odbyć oraz tego kiedy – ewentualnie – powinien mieć miejsce. Tego rodzaju kwestie, zarówno z uwagi na przyjęty w Konstytucji

model protestu wyborczego, jak i jego szczegółowo określone podstawy ustawowe, nie zaliczają się do któregośkolwiek z możliwych do podniesienia uchybień ujętych w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 w zw. z art. 321 § 1 k.wyb. i w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, pozostawił protest bez dalszego biegu.